

# Izrael od trzech dni bombarduje Syrię

27 czerwca 2017

W południowo-zachodniej części Syrii trwają zacięte walki między armią rządową a tzw. opozycją. Izrael najwyraźniej przyłączył się do konfliktu argumentując, że pociski wystrzeliwane przez syryjską armię wpadają na Wzgórze Golan. Choć Izrael nie odnotował jak dotąd żadnych strat, samoloty wojskowe już trzeci dzień z rzędu prowadzą naloty w Syrii.[ZNZ]

Wszystko zaczęło się w sobotę, gdy tzw. rebelianci rozpoczęli atak na kontrolowane przez wojsko miasto Al-Baath w muhafazie Al-Kunajtira. Syryjska armia twierdzi, że ofensywa zbiegła się w czasie z izraelskimi nalotami. Ostrzał okupowanych przez Izrael Wzgórz Golan nie przyniósłby Syrii żadnych korzyści, więc można powiedzieć, że pociski miały trafić w pozycje rebelii ale nie trafiły, albo jest to po prostu celowa prowokacja.[ZNZ]

Władze Izraela potwierdziły naloty na pozycje wojsk syryjskich i oświadczyły, że za wszystko co dzieje się na terytorium tego państwa odpowiada rząd i armia – bez względu na to kto dokonał tego ostrzału. W sobotę izraelskie samoloty zniszczyły gniazdo ciężkiego karabinu maszynowego oraz dwa czołgi.[ZNZ]

Ostrzał Wzgórz Golan powtórzył się również w niedzielę. Izrael odpowiedział atakiem, niszcząc dwa działa artyleryjskie oraz ciężarówkę z amunicją. Z kolei w poniedziałek izraelska armia ogłosiła, że kilka pocisków wywołało niewielki pożar lasu na okupowanych wzgórzach. Według niepotwierdzonych informacji, samoloty wojskowe ponownie ruszyły i trzeci dzień z rzędu uderzyły w pozycje wojsk syryjskich w okolicach miasta Al-Baath.[ZNZ]

Nie da się nie zauważyć pewnego powiązania między rebelią a

izraelskimi nalotami. Podobne przypadki zdarzały się już w przeszłości, np. gdy amerykańskie samoloty zrzuciły bomby fosforowe w pobliżu miasta Dajr az-Zaur, zabijając dziesiątki syryjskich żołnierzy, co zbiegło się w czasie z ofensywą ISIL. Za każdym razem rząd w Damaszku zwraca uwagę, że Zachód współpracuje z terrorystami, lecz oświadczenia te zwykle nie są brane na poważnie.[ZNZ]

Istnieje możliwość, że Izrael postanowił włączyć się w konflikt zbrojny, aby wesprzeć siły antyrządowe, walczące przeciwko Assadowi. Wojna na pełną skalę raczej nie jest możliwa, ponieważ w sąsiednim Libanie znajduje się potężna organizacja paramilitarna Hezbollah, która oświadczyła niedawno, że w razie kolejnej wielkiej wojny jest gotowa zniszczyć Izrael.[ZNZ]

Tymczasem pojawiają się informacje, że Prezydent Donald Trump, wydając rozkaz ataku rakietowego na syryjską bazę lotniczą Shayrat, wiedział, że władze kraju nie użyły broni chemicznej w Chan Szajchun (prowincja Idlib) – poinformował amerykański dziennikarz Seymour Hersh w niemieckiej gazecie „Die Welt”.[SN]

Według wiadomości Hersha pochodzących ze źródeł w amerykańskich kręgach zwiadowczych i wojskowych, w podjęciu tej decyzji Trump nie wziął pod uwagę opinii ekspertów, chociaż służby specjalne ostrzegły go o braku dowodów na użycie broni chemicznej. Następnie Biały Dom przekazał mediom fałszywą interpretację wydarzeń.[SN]

Według dziennikarza w celu uniknięcia ofiar wśród możliwych informatorów amerykańskich służb specjalnych Moskwa wcześniej zawiadomiła Waszyngton, że 4 kwietnia Siły Powietrzne Syrii zaatakują Chan Szajchun z pomocą konwencjonalnych pocisków. Zaznaczono, że celem nalotu w Chan Szajchun był dwukondygnacyjny budynek, w którym odbywały się rozmowy liderów różnych grup terrorystycznych. Według oceny amerykańskiego wywiadu w wyniku ataku zginęło czterech

przywódców terrorystów.[SN]

W nocy z 6 na 7 kwietnia USA przeprowadziły ostrzał pociskami „Tomahawk” na rządową bazę lotniczą Shayrat w Syrii. Atak przeprowadzono pod pretekstem składowania tam substancji chemicznych.[SN]

Autorstwo: John Moll [ZNZ], Sputnik [SN]

Na podstawie: [Sana.sy](https://sana.sy), Syria.liveuamap.com, [Haaretz.com](https://haaretz.com), „Die Welt”

Źródła: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl) [ZNZ], [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com) [SN]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net